

Sygn. akt III Ca 1512/18

POSTANOWIENIE

Dnia 13 czerwca 2019 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w następującym składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Roman Troll (spr.)

Sędziowie: SO Andrzej Dyrda

SO Beata Majewska - Czajkowska

Protokolant Marzena Makoś

po rozpoznaniu w dniu 13 czerwca 2019 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z wniosku A. D. (D.)

z udziałem B. G. (G.)

o podział majątku wspólnego

na skutek apelacji uczestnika postępowania

od postanowienia Sądu Rejonowego w Rybniku

z dnia 5 kwietnia 2018 r., sygn. akt I Ns 331/14

postanawia:

1) **zmienić zaskarżone postanowienie:**

a) **w punkcie 5. o tyle tylko, że ustalone w punkcie 4. tego postanowienia wydatki w wysokości 18 657,64 zł ustalić na 20 439,64 zł (dwadzieścia tysięcy czterysta trzydzieści dziewięć złotych i sześćdziesiąt cztery grosze),**

b) **w punkcie 7. o tyle tylko, że w miejsce zasądzonych 102 241,51 zł zasądzić 101 349,75 zł (sto jeden tysięcy trzysta czterdzieści dziewięć złotych i siedemdziesiąt pięć groszy),**

2) **oddalić apelację uczestnika postępowania w pozostałej części,**

3) **oddalić wniosek wnioskodawczyni o zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego.**

SSO Beata Majewska – Czajkowska SSO Roman Troll SSO Andrzej Dyrda

Sygn. akt III Ca 1512/18

UZASADNIENIE

Wnioskodawczyni A. D. (poprzednio G.) domagała się ustalenia, że w skład majątku wspólnego jej i jej byłego męża, B. G., co do którego wspólność ustała na mocy prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach z 15 stycznia 2013 r., wchodzi nieruchomości zabudowana budynkiem mieszkalnym położona

w R. przy ulicy świętego M. 15, stanowiąca działkę nr (...), dla której Sąd Rejonowy w Rybniku prowadzi księgę wieczystą o numerze (...) wraz

z przynależnym do niej garażem murowanym oraz budynkiem gospodarczym i drewnianą altanką o łącznej wartości 280000 zł, jak również samochód osobowy marki T. (...), rok produkcji 2006, o wartości 24000 zł oraz wierzytelność z tytułu sprzedaży samochodu marki O. (...) w kwocie 24000 zł. W oparciu o tak ustalony skład majątku wspólnego wnioskodawczyni wniosła o przyznanie jej na wyłączną własność samochodu marki T. (...) oraz o przyznanie na wyłączną własność uczestnika postępowania przywołanych wyżej nieruchomości i wierzytelności z obowiązkiem spłaty na rzecz wnioskodawczyni kwoty 125000 zł. Nadto wnioskodawczyni wniosła o zasądzenie od uczestnika postępowania na jej rzecz kosztów postępowania.

W odpowiedzi na wniosek B. G. przychylił się do zaproponowanego sposobu podziału majątku wspólnego, zanegował jednak podaną przez wnioskodawczynię wartość nieruchomości, określając ją na 150500 zł, przy czym, w jego ocenie, wartość ta winna ulec zmniejszeniu o 70000 zł z uwagi na obciążenie tejże nieruchomości służebnością mieszkania. Nadto uczestnik postępowania dodał, iż wnioskodawczyni przed rozwiązaniem małżeństwa zlikwidowała lokaty, które oscyływały na 60-70 tys. zł, a ich wartości zatrzymała dla siebie.

W toku postępowania wnioskodawczyni zażądała również rozliczenia nakładów poczynionych z jej majątku osobistego, nabytego w drodze dziedziczenia po A. I., na wspólną nieruchomość. Z kolei uczestnik postępowania wniosł o rozliczenie jego wydatków na ogrzewanie i podatek od nieruchomości w latach 2013-2018.

Na rozprawie 18 kwietnia 2017 r. wnioskodawczyni i uczestnik postępowania zgodnie wniesli, by nie dokonywać rozliczenia innych ruchomości niż samochód T. (...) i wierzytelność ze sprzedaży samochodu O. (...).

Sąd Rejonowy w Rybniku 5 kwietnia 2018 r. postanowił:

1) ustalić, że w skład majątku wspólnego A. D. (poprzednio G.)

i B. G., których wspólność ustawowa małżeńska ustała 6 lutego 2013 r. wchodzi:

a) nieruchomość zabudowana budynkiem mieszkalnym położona w R., stanowiąca działkę o numerze (...), o powierzchni 0,0809 ha, dla której Sąd Rejonowy w Rybniku prowadzi księgę wieczystą o numerze (...) wraz z przynależnym do niej garażem murowanym oraz budynkiem gospodarczym i drewnianą altanką o łącznej wartości 212300 zł;

b) samochód osobowy marki T. (...), rok produkcji 2006, o wartości 24000 zł;

c) wierzytelność z tytułu sprzedaży samochodu marki O. (...) w kwocie 24000 zł;

d) wierzytelność z tytułu rachunku bankowego o numerze (...) w kwocie 1871,39 zł;

e) wierzytelność z tytułu rachunku bankowego o numerze (...) w kwocie 5754,18 zł;

f) wierzytelność z tytułu rachunku bankowego o numerze (...) w kwocie 131,50 zł;

g) wierzytelność z tytułu rachunku bankowego o numerze (...) w kwocie 86,58;

h) oszczędnościowa książeczka obiegowa (...) Banku (...) S.A. o numerze (...) o wartości 12,62 zł;

2) ustalić że wnioskodawczyni poczyniła nakłady z majątku osobistego na majątek wspólny w wysokości 18497,30 zł;

3) oddalić w pozostałym zakresie wnioski A. D. o rozliczenie nakładów z jej majątku osobistego na majątek wspólny;

4) ustalić, że uczestnik postępowania poczynił wydatki z majątku osobistego na będącą przedmiotem współwłasności nieruchomość, opisaną w punkcie 1.a. niniejszego postanowienia, w kwocie 18657,64 zł;

- 5) oddalić w pozostałym zakresie wniosek B. G. o rozliczenie wydatków z majątku osobistego na nieruchomościę opisaną w punkcie 1.a. niniejszego postanowienia;
- 6) dokonać podziału majątku wspólnego w ten sposób, że:
- a) prawo własności nieruchomości opisanej w punkcie 1.a. niniejszego postanowienia, wierzytelność opisaną w punkcie 1.c. postanowienia, wierzytelność z tytułu rachunku bankowego opisaną w punkcie 1.g. postanowienia oraz oszczędnościową książeczkę obiegową opisaną w punkcie 1.h. postanowienia przyznać na wyłączną własność uczestnika postępowania B. G.;
 - b) prawo własności samochodu opisanego w punkcie 1.b. postanowienia oraz wierzytelności z tytułu rachunków bankowych opisane w punktach 1.d., 1.e. i 1.f. postanowienia przyznać na wyłączną własność wnioskodawczyni A. D.;
- 7) zasądzić od uczestnika postępowania B. G. na rzecz wnioskodawczyni A. D. 102241,51 zł tytułem dopłaty – płatną w terminie 6 miesięcy od dnia uprawomocnienia się niniejszego postanowienia wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie na wypadek opóźnienia w płatności;
- 8) nakazać pobrać od uczestnika postępowania B. G. na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Rejonowego w Rybniku 1806,39 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;
- 9) ustalić, że pozostałe koszty postępowania związane z swoim udziałem w sprawie, każdy z zainteresowanych ponosi we własnym zakresie.

Orzeczenie to zapadło przy następujących ustaleniach faktycznych: wnioskodawczyni i uczestnik postępowania zawarli 3 sierpnia 1995 r. związek małżeński, rozwiązany przez rozwód prawomocnym wyrokiem 6 lutego 2013 r., w trakcie małżeństwa nie zawierali umów majątkowych i pozostawali w ustroju wspólności majątkowej małżeńskiej. A. I., ciocia wnioskodawczyni, zmarła 17 kwietnia 2008 r. i A. D. w całości odziedziczyła po niej spadek, w skład którego wchodził lokal mieszkalny stanowiący odrębną nieruchomość, położony w O., który sprzedała 11 grudnia 2009 r. za 41000 zł, a w skład spadku wchodziły również książeczki oszczędnościowe; czysta wartość nabytych praw majątkowych wyniosła 75474 zł. Ten lokal wnioskodawczyni sprzedała w okresie krótszym niż 5 lat od otrzymania spadku, dlatego otrzymaną kwotę postanowiła przeznaczyć na cele mieszkaniowe, aby nie płacić podatku od spadku i sprzedaży mieszkania; postanowiła te środki pieniężne zainwestować w remont domu przy ulicy świętego M. 15 w R.. 29 lipca 2011 r. A. G., matka uczestnika postępowania, darowała mu nieruchomość położoną w R. przy ulicy świętego M. 15, składającą się z działki o numerze (...), a B. G. ustanowił na rzecz swojej matki dożywotnią służebność mieszkania polegającą na prawie zajmowania przez nią jednego pokoju i jednej kuchni położonych na parterze z prawem wspólnego korzystania z łazienki i przedpokoju na parterze, a także z prawem swobodnego poruszania się po całym obejściu przedmiotowego budynku. 29 sierpnia 2011 r. uczestnik postępowania darował wnioskodawczyni ww. nieruchomość, postanawiając, że przedmiot darowizny wejdzie w skład ich majątku objętego wspólnością ustawową; wartość darowizny określono na 75250 zł.

Po wejściu tej nieruchomości w skład wspólnego majątku wnioskodawczyni poczyniła na nią z majątku osobistego, tj. ze środków pieniężnych uzyskanych ze sprzedaży odziedziczonego mieszkania w O., następujące nakłady: płyta PC-Kanalik (o wartości 756,45 zł), klej rolas i pędzel (o wartości 499,91 zł), naprawa bramy (o wartości 369 zł), żarówki i filc

(o łącznej wartości 70,14 zł) oraz ogrodzenie metalowe (o wartości 16801,80 zł). Łączna wartość przywołanych wyżej nakładów wyniosła 18497,30 zł. Nadto wnioskodawczyni zakupiła również panele podłogowe i inne (o wartości 2250,53 zł), wannę-kabinę (o wartości 2200 zł), wełnę mineralną i płytki łazienkowe (o łącznej wartości 1167,47 zł) oraz szafkę, umywalkę

i płytę HDF (o łącznej wartości 1271,98 zł), które to jednak elementy nie zostały zabudowane i pozostają bądź w wyłącznym posiadaniu wnioskodawczyni, bądź ma ona do nich dostęp. Uczestnik postępowania uzyskiwał w owym czasie comiesięczne wynagrodzenie za pracę na poziomie 1600-1800 zł.

W skład majątku wspólnego wnioskodawczynie i uczestnika postępowania wchodziły nadto dwa samochody: T. (...), rok produkcji 2006, o wartości 24000 zł, posiadany obecnie przez wnioskodawczynię oraz O. (...), sprzedany na przełomie lipca i sierpnia 2013 r. za 24000 zł.

W banku (...) S.A. wnioskodawczynie posiadała następujące rachunki bankowe:

- konto osobiste o numerze (...) – na 6 lutego 2013 r. stan środków wynosił 0,00 zł (konto zlikwidowane w listopadzie 2012 r.);
- konto oszczędnościowe o numerze (...) – na 6 lutego 2013 r. stan środków wynosił 0,00 zł (konto zlikwidowane w listopadzie 2012 r.);
- konto osobiste o numerze (...) – na 6 lutego 2013 r. stan środków wynosił 1871,39 zł;
- konto oszczędnościowe o numerze (...) – na 6 lutego 2013 r. stan środków wynosił 5754,18 zł;
- konto oszczędnościowe o numerze (...) – na 6 lutego 2013 r. stan środków wynosił 131,50 zł.

Uczestnik postępowania posiadał natomiast w banku (...) S.A. następujące rachunki bankowe:

- konto oszczędnościowe o numerze (...) – na 6 lutego 2013 r. stan środków wynosił 0,00 zł (konto zlikwidowane w listopadzie 2012 r.);
- konto osobiste o numerze (...) – na 6 lutego 2013 r. stan środków wynosił 86,58 zł.

(...) Banku (...) S.A. uczestnik postępowania posiadał oszczędnościową książeczkę obiegową o numerze (...), na 6 lutego 2013 r. stan oszczędności wynosił 12,62 zł.

Ojciec wnioskodawczynie, S. J., wpłacił 8 czerwca 2012 r. na konto wnioskodawczynie i uczestnika postępowania (nr rachunku (...)) 43000 zł, a następnie wypłacał z tej sumy po 1000 zł, także po przelaniu 39720 zł 23 listopada 2012 r. na inne konto (tj. rachunek o numerze (...)).

Wartość nieruchomości wspólnej, według stanu na 6 lutego 2013 r., z uwzględnieniem obciążenia służebnością mieszkania, wynosi 212300 zł.

Po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej uczestnik postępowania poniósł następujące wydatki (22405,31 zł) na utrzymanie nieruchomości przy ulicy świętego M. 15 w R.:

- za 2013 rok: koszty ogrzewania w kwocie 1667,24 zł;
- za 2014 rok: koszty ogrzewania 3791,73 zł oraz podatek od nieruchomości 762 zł, łącznie 4553,73 zł;
- za 2015 rok: koszty ogrzewania 3956,72 zł oraz podatek od nieruchomości 763 zł, łącznie 4719,72 zł;
- za 2016 rok: koszty ogrzewania 4277,99 zł oraz podatek od nieruchomości 770 zł, łącznie 5047,99 zł;
- za 2017 rok: koszty ogrzewania 4263,75 zł (w tym stałe koszty zamówionej mocy ciepłej i stałej opłaty za usługi przesyłowe 1445,78 zł) oraz podatek od nieruchomości 787 zł, łącznie 5050,75 zł;
- za 2018 rok: koszty ogrzewania 1169,88 zł (w tym stałe koszty zamówionej mocy ciepłej i stałej opłaty za usługi przesyłowe 240,18 zł) oraz rata podatku od nieruchomości 196 zł, łącznie 1365,88 zł.

Wnioskodawczynie w latach 2017 i 2018 nie korzystała i nie zamieszkiwała na nieruchomości wspólnej, ale ma w domu do swojej wyłącznej dyspozycji trzy pomieszczenia.

Odnośnie twierdzeń wnioskodawczynie, że środki pieniężne uzyskane ze sprzedaży odziedziczonego mieszkania w O. przeznaczyła na remont domu w R. przy ulicy świętego M. 15, to Sąd Rejonowy dał jej w zasadzie wiarę wskazując, że sam uczestnik postępowania przyznał na rozprawie w dniu 18 kwietnia 2017 r., że pieniądze na remont domu pochodziły z wynagrodzenia za pracę oraz spadku wnioskodawczynie, jak również przyznał, że przeznaczanie środków ze spadku miało na celu uniknięcie podatku od spadku. Biorąc zaś pod uwagę, że zarabiał on kwoty rzędu 1600-1800 zł miesięcznie, które musiał przecież przeznaczać na potrzeby życia codziennego, to spójną i logiczną wydała się wersja, iż na remont domu przeznaczane były osobiste środki pieniężne wnioskodawczynie, uzyskane przez nią ze sprzedaży mieszkania po A. I.. Dlatego też Sąd Rejonowy uznał, że wnioskodawczynie dokonała z majątku osobistego na majątek wspólny przywołanych wyżej nakładów w łącznej kwocie 18497,30 zł, natomiast nie ustalił, że wnioskodawczynie przed sierpniem 2011 r. dokonywała takich nakładów (poz. 1-25 przedłożonego przez nią zestawienia na kartach 158-159), albowiem wtedy nieruchomość należała przecież do A. G., a nie wchodziła w skład majątku wspólnego, i to, jakich nakładów wnioskodawczynie dokonywała na majątek A. G. jest irrelevantne dla niniejszego postępowania i nie zmienia tego nawet to, że później nieruchomość ta weszła w skład majątku wspólnego. Istotne jest bowiem to, że w 2010 r. nakłady te nie były nakładami na majątek wspólny, lecz na majątek osoby trzeciej, więc oczywistym jest, że nie mogą one podlegać rozliczeniu w niniejszym postępowaniu. Z kolei odnośnie co do zakupów w postaci paneli podłogowych, wełny mineralnej i płytek łazienkowych oraz szafki, umywalki i płyty (...) (poz. 27, 30, 31, 33 przedmiotowego zestawienia), to elementy te nie zostały zabudowane, co przyznała sama wnioskodawczynie, cofając wniosek o ich rozliczenie, a zatem przedmioty te w ogóle nie stanowią nakładów, lecz samodzielne rzeczy własności wnioskodawczynie, do których ma ona dostęp i może je zabrać z przedmiotowej nieruchomości w R., na której są one składowane.

Przy tak dokonanych ustaleniach faktycznych Sąd Rejonowy, przywołując regulacje art. 31 § 2 k.r.o., art. 45 § 1 k.r.o., art. 46 k.r.o., art. 1035 k.c., art. 207 k.c., art. 210 i nast. k.c., art. 567 § 1 k.p.c., art. 680-689 k.p.c., art. 618 § 2 i 3 k.p.c., ustalił skład i wartość majątku wspólnego oraz dokonał jego podziału orzekając także co do wydatków i nakładów. Zaznaczył przy tym, że skład majątku był bezsporny, a wnioskodawczynie przyznano majątek o łącznej wartości 31757,07 zł, zaś uczestnikowi postępowania o łącznej wartości 236399,20 zł, zaś całkowita wartość majątku wyniosła 268 56,27 zł. Ocenił, że wnioskodawczynie poczyniła nakłady z majątku osobistego, uzyskanego wskutek dziedziczenia po A. I., na majątek wspólny w wysokości 18497,30 zł, ale nie uwzględnił jej nakładów poczynionych na ten dom przed dniem wejścia tej nieruchomości do majątku wspólnego A. D. i B. G., tj. przed dniem 29 lipca 2011 r., albowiem wtedy wnioskodawczynie czyniła nakłady na majątek A. G., co nie podlegało rozliczeniu w niniejszym postępowaniu.

Sąd Rejonowy uznał, że uczestnik postępowania poczynił 18657,64 zł wydatków z majątku osobistego na będącą przedmiotem współwłasności nieruchomość, opisaną w punkcie 1.a. tego postanowienia, na którą złożyły się całkowite koszty ogrzewania i podatku za lata 2013-2016 w łącznej wysokości 15988,68 zł (2013: 1667,24 zł, 2014: 4553,73 zł, 2015: 4719,72 zł, 2016: 5047,99 zł), kwota podatku za 2017 r. w wysokości 787 zł, rata podatku za 2018 r. w kwocie 196 zł oraz część kosztów ogrzewania (tj. koszty stałe - koszty zamówionej mocy cieplnej i stałej opłaty za usługi przesyłowe) tej nieruchomości za lata 2017 (1445,78 zł) i 2018 (240,18 zł), biorąc pod uwagę, że w latach 2013-2018 nieruchomość nie stanowiła już majątku objętego małżeńską wspólnością ustawową, ale należało rozstrzygnąć wzajemne roszczenia wnioskodawczynie i uczestnika postępowania, jako współwłaścicieli przedmiotowej nieruchomości. Wnioskodawczynie, pomimo tego, że w latach 2017-2018 w tym domu nie zamieszkiwała i nie korzystała z niego, obowiązana była ponosić koszty utrzymania wspólnej nieruchomości, a do takich kosztów niewątpliwie zaliczały się koszty stałe ogrzewania i koszty podatku od nieruchomości. Ta nieruchomość stanowi jedną całość i nie sposób było rozdzielić ogrzewania w ten sposób, że część do dyspozycji wnioskodawczynie miałyby zostać wyłączona z sieci ciepłowniczej. W latach 2017 i 2018 wnioskodawczynie istotnie nie zamieszkiwała w tym domu, jednakże wydatkiem koniecznym ponoszonym przez uczestnika postępowania były wydatki na infrastrukturę grzewczą, dlatego niewątpliwie powinna ona również te wydatki ponosić, w tym zakresie, w którym należy je ponieść bez względu na fakt zamieszkiwania na nieruchomości (koszty stałe). Sąd Rejonowy nie uznał za zasadne obciążać jej kosztami pełnego ogrzewania w latach 2017 i 2018 (co skutkowało oddaleniem w pozostałym zakresie żądania

uczestnika postępowania w tym zakresie), ale właśnie jedynie opłat stałych, bez poniesienia których przedmiotowa nieruchomość została odłączona od sieci ciepłowniczej, co skutkowało by wręcz nieużytecznością nieruchomości. Z kolei odnośnie, co do lat 2013-2016, to w latach tych wnioskodawczyni korzystała z domu w R., a zatem zasadnym było obciążenie jej pełnymi kosztami ogrzewania.

Z tych powodów Sąd Rejonowy w punkcie 7. sentencji postanowienia zasądził od uczestnika postępowania na rzecz wnioskodawczyni 102241,51 zł tytułem dopłaty. Przypadająca każdemu z nich część majątku wyniosła 134078,14 zł (268 156,27 zł / 2), zaś uczestnikowi postępowania przyznano majątek o wartości 236399,20 zł, co oznacza, że bez uwzględniania nakładów i wydatków musiałby on uregulować 102 321,06 zł na rzecz wnioskodawczyni, jednakże uwzględnivszy to, że powinien on zwrócić jej połowę poniesionych przez nią nakładów (9248,65 zł), zaś ona winna mu zwrócić połowę poniesionych przez niego wydatków (9328,82 zł), kwota do dopłaty wyniosła 102241,51 zł (106150 zł + 9248,65 zł - 9328,82 zł). Termin do uregulowania tej kwoty na rzecz wnioskodawczyni Sąd Rejonowy wyznaczył na 6 miesięcy od uprawomocnienia się orzeczenia, jako odpowiedni czas na pozyskanie przez uczestnika postępowania takiej sumy, a jednocześnie nie jest to na tyle długi okres czasu, by wnioskodawczyni była tym terminem poszkodowana, gdyż posiada ona obecnie własne miejsce zamieszkania i uzyskane środki nie musi przeznaczyć na niezwłoczne zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych. Sąd Rejonowy miał też na uwadze, że środki te trzeba pozyskać środki w drodze kredytu bankowego lub innego zobowiązania tytułem dopłaty, a zatem należy mieć na uwadze niezbędny w tym celu okres na wszelkie ewentualne procedury bankowe.

Wnioskodawczyni w tej sprawie została zwolniona z zapłaty kosztów sądowych, co jednak nie odnosiło się do uczestnika postępowania, a zatem w punkcie 8. sentencji postanowienia Sąd Rejonowy nakazał pobrać od niego na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Rejonowego

w R. połowę tychże kosztów w wysokości 1806,39 zł, na co złożyły się połowa opłaty od wniosku o podział majątku wspólnego (tj. 500 zł - por. art. 38 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych), połowa wynagrodzenia biegłej B. Ś. (które wyniosło łącznie 2587,77 zł, a zatem połowa tej kwoty to 1 293,89 zł) oraz połowa kosztów uzyskania informacji z (...) Banku (...) (tj. 12,50 zł).

Orzeczenie o kosztach postępowania oparte zostało na regulacji art. 520 § 1 k.p.c.

Apelację od tego postanowienia złożył uczestnik postępowania zaskarżając je w pkt. 1d., 1e., 1f., 2., 4., 5., 7. i 8. oraz zarzucając mu: niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy na skutek naruszenia art. 217 k.p.c. poprzez niewyjaśnienie wysokości środków pieniężnych zgromadzonych na rachunkach stron, który to rachunki były zamykane w listopadzie 2012 r. przez wnioskodawczynię, a oszczędności zgromadzone przez strony na tych rachunkach w (...) Bank (...) S.A. zatrzymała ona dla siebie; sprzeczność istotnych ustaleń Sądu Rejonowego z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego wskutek naruszenia art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodów

w sposób niewszechstronny, gdyż z pominięciem dowodu uzupełniających zeznań uczestnika postępowania, który wskazał, że remont domu były poczynione z ich oszczędności oraz oszczędności są cioci (bezdzienna z wysoką emeryturą), która później zmarła, wobec czego wnioskodawczyni nie dokonała nakładu z majątku osobistego na majątek wspólny stron oraz poprzez oparcie postanowienia w oparciu o zeznania wnioskodawczyni, która nie wykazała wszystkich żądań w szczególności związanych z nakładami z majątku osobistego na wspólny, a także zajmowała i zajmuje nadal pokoje pod kluczem w nieruchomości stron, którymi wyłącznie rozporządza. Ponadto zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia polegający na przyjęciu, że: wnioskodawczyni poczyniła nakłady z majątku osobistego na wspólny stron w wymiarze 18497 zł, gdy z zeznań uczestnika postępowania wynikało, iż środki te pochodziły z ich oszczędności oraz darowizny od zmarłej ciotki uczestnika postępowania, a zakupione towary przez wnioskodawczynię zostały przeznaczone na remont mieszkania w S.; strony posiadała oszczędności na rachunkach bankowych wymiarach wskazanych na luty 2013 r., podczas gdy wnioskodawczyni w dokonywała w listopadzie 2012 r. zamknięcia poszczególnych rachunków bankowych i zatrzymała dla siebie kilkadziesiąt tysięcy złotych jakie strony zaoszczędziły dzięki pomocy zmarłej cioci; wnioskodawczyni nie zamieszkiwała w domu stron i go nie zajmowała w okresie od 2017 r. do 2018 r., podczas gdy do chwili obecnej, jak zeznał uczestnik postępowania,

posiada tylko ona wyłączny dostęp do kilku pomieszczeń w tym do po zamknięciu naboru z użyciem wobec czego konieczne jest także ogrzewanie tej strefy.

Przy tak postawionych zarzutach wniosł o: ustalenie jaka wysokość oszczędności została zgromadzona w chwili zamknięcia rachunków bankowych przez wnioskodawczynię

w listopadzie 2012 r. i przez nią zatrzymana, a następnie ich rozliczenie; uchylenie

pkt. 2. zaskarżonego postanowienia; zmianę pkt. 4. zaskarżonego postanowienia i ustalenie, że uczestnik postępowania poczynił wydatki z majątku osobistego na wspólny o dodatkowe 1728 zł; zmianę pkt. 5. postanowienia poprzez uwzględnienie w całości żądania uczestnika

o rozliczenie wydatku z majątku osobistego na nieruchomościę opisaną w pkt. 1a postanowienia; zmianę pkt. 7. postanowienia poprzez zasądzenie od uczestnika postępowania na rzecz wnioskodawczyni 74259 zł, z pomniejszeniem wysokości połowy oszczędności stron, jakie zatrzymała dla siebie wnioskodawczyni w listopadzie 2012 r., płatne w 3. równych ratach

w terminach: pierwsza rata do roku od prawomocność postanowienia, druga rata w terminie dwóch lat od prawomocności postanowienia, a trzecia rata w terminie trzech lat od prawomocności postanowienia; uchylenie pkt.

8. zaskarżonego postanowienia. Ewentualnie złożył wniosek o uchylenie zaskarżonego postanowienia i skierowanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Wnioskodawczyni wniosła o oddalenie apelacji jako bezzasadnej i zasądzenie od uczestnika postępowania na jej rzecz kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy są prawidłowe i jako takie Sąd Okręgowy uznaje za własne.

Podniesione w apelacji zarzuty, dotyczące naruszenia przepisów procesowych, są bezzasadne. Trzeba bowiem zaznaczyć, że przesłuchany uzupełniająco uczestnik postępowania wyraźnie zaznaczył pierwotnie, że zarówno jego wynagrodzenie, jak i spadek wnioskodawczyni, który otrzymała ona po swojej ciotce służyły do wykonania remontu domu /k. 264-265/. Uzasadniał to tym, aby nie płacić podatku od spadku, sprzedano bowiem lokal mieszkalny przed upływem 5 lat od chwili otwarcia spadku. Dopiero w dalszej kolejności zeznawał inaczej, a więc jego zeznania są wewnętrznie sprzeczne, a jako takie nie mogą być uznane za podstawę do ustaleń faktycznych w zakresie tego, że tylko środki pochodzące od jego ciotki były przeznaczone na remont mieszkania. To ewidentnie nie zgadza się z jego zeznaniami.

Z tego wynika też, że sam uczestnik postępowania potwierdził dokonanie nakładów także ze środków ze spadku po ciotce wnioskodawczyni.

Trzeba też podkreślić, że uczestnik postępowania w żadnym zakresie nie wykazał, aby środki otrzymane przez wnioskodawczynię ze spadku po jej ciotce były przeznaczone na remont jej mieszkania w S., a przecież, jak już wyżej zaznaczono, sam wskazywał, że były one przeznaczone na remont domu w R.. Zarzuty apelacji są w tej części zupełnie niezrozumiałe.

Odnośnie oszczędności na posiadanych rachunkach bankowych to trzeba zaznaczyć, że apelujący nie wskazał nawet ich dokładnej wysokości wskazuje w apelacji, że kwoty te przekraczały 50000 zł (wcześniej twierdził o 60-70 tys. zł), a co istotne wskazywał na to, że wnioskodawczyni pobrała pieniądze należące do jego ciotki, przy czym zupełnie zapomniał

o tym, że jego twierdzenia wskazywały na to - w toku przesłuchania - że ciotka zostawiła im pieniądze w domu, a nie na rachunku /k. 264-265/. Oznacza to, że likwidacja tych rachunków nie mogła doprowadzić do tego, aby wnioskodawczyni zagarnęła właśnie te pieniądze,

a uczestnik postępowania nawet nie wykazał w jakiej wysokości strony miały oszczędności. Ich zarobki zaś nie były wielkie skoro sam uczestnik wskazuje, że mieli niski dochód /k. 58v.-59/. Co więcej o tych oszczędnościach

(poczynionych przez strony) w ogóle nie mówi w toku przesłuchania (niski dochód, chora córka, niepracująca żona), a jedynie stwierdził, że były to pieniądze ciotki. Jest to też zupełnie niespójne i nie można tym zeznaniom dawać wiary.

Trzeba też wyraźnie podkreślić, na co nie zwraca uwagi apelujący, że w listopadzie 2012 r. sam z konta z końcowym numerem 1300 wybrał 2200 zł, a wnioskodawczyni wybrała wówczas 328,78 zł; z rachunku z końcowym numerem (...) wówczas wnioskodawczyni wybrała 10076,63 zł oraz 28,31 zł. Z rachunku z końcowym numerem (...) wnioskodawczyni wybrała w listopadzie 2012 r. 2000 zł, a z rachunku z końcowym numerem (...) żadnych pobrań w listopadzie 2012 r. nie było. Chodzi o listopad 2012 r., bo takie są zarzuty apelacji /k. 67-73/.

Jednocześnie na rachunek z końcowym numerem 6200 ojciec wnioskodawczyni przekazał 43000 zł (były to jego pieniądze, a nie darowizna) i w listopadzie 2012 r. z tego rachunku nastąpił przelew na rachunek z końcowym numerem (...) w wysokości 39720 zł, a następnie 7 stycznia 2013 r. 37800 zł z tego rachunku przelano. Nie jest to jednak majątek wnioskodawczyni i uczestnika postępowania, to pieniądze ojca wnioskodawczyni.

Trzeba też mieć na uwadze to, że uczestnik postępowania zarabiał wówczas około 1600- 1800 zł miesięcznie. Jego pełnomocnik twierdził zaś, że przedłoży zdjęcia z potwierdzeń przelewów na inne rachunki, ale tego nie zrobił /k. 265/, było to 18 kwietnia 2017 r. na rozprawie, po przesłuchaniu uczestnika postępowania. Takich zdjęć nie przedłożono. W żaden sposób nie wykazał więc swych twierdzeń (art. 6 k.c.).

Saldo początkowe na rachunku z końcowym numerem 1300 wynosiło 101,93 zł w styczniu 2012 r.; na rachunku z końcowym nr. (...) było wówczas 43380,97 zł i z tego rachunku były regulowane chociażby faktury za ogrodzenie w 2012 r. /k. 67-73/. Saldo początkowe na rachunku z końcowym nr. (...) wynosiło w listopadzie 2013 roku w 0 zł, a na rachunku z końcowym nr. (...) również 0 zł, zaś na rachunku z końcowym nr. (...) wynosiło ono 0 zł, zaś w listopadzie 2013 r. wynosiło ono 39720 zł, albowiem była to dokonana wpłata przez ojca wnioskodawczyni środków z rachunku z końcowym nr. 6200.

Nie ma apelujący racji w twierdzeniu, że stan kont został niewłaściwie ustalony. W tej części Sąd Rejonowy zasadnie wskazał ten stan na dzień prawomocności rozvodu, a więc ustania wspólności. Ewentualne roszczenia odszkodowawcze w tej części powinien wykazać apelujący (art. 6 k.c.), a tego zabrakło.

Skarżący w apelacji nie wskazał sprzeczności z materiałem dowodowym, natomiast ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd Rejonowy mieści się w granicach zakreślonych regulacją art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c., nie została przekroczona granica swobodnej oceny dowodów, a wnioski co do faktów w sposób logiczny wynikają

z treści dowodów zgromadzonych w sprawie. Równocześnie Sąd Rejonowy poddał ocenie w sposób kompleksowy i właściwy cały materiał dowodowy zebrany w sprawie, a skarżący nie wykazał, aby uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, tymczasem tylko takie uchybienia mogą być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów, nie jest bowiem wystarczające samo przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie, niż ocena sądu.

Sąd Rejonowy wyraźnie też zaznaczył, że dom jest w zasadzie w posiadaniu uczestnika postępowania, przy czym wnioskodawczyni ma wyłączny dostęp do trzech pomieszczeń.

Co to wydatków apelującego, to Sąd Rejonowy obniżył je o 3747,67 zł, przy czym połowa tych wydatków to 1873,84 zł. Apelujący zaś żąda powiększenia wydatków pomniejszonych przez Sąd Rejonowy o 1782 zł. Niewątpliwie część pomieszczeń domu (budynku)

w latach 2017-2018 zajmowała wnioskodawczyni, co pozostaje bezsporne. Twierdzi ona, że nie musiały być ogrzewane, ale przeczy temu logika, albowiem pomieszczenia lokali, zajmowane w zimie, muszą być ogrzewane, w przeciwnym razie budynek może ulec uszkodzeniu, może dojść chociażby do zawilgocenia, a poza tym nieogrzewane pomieszczenia generują konieczność większego ogrzewania pozostałej części budynku. Poza tym prawidłowa gospodarka nieruchomością wskazuje na to, że pomieszczenia powinny być ogrzewane zimą, a także odpowiednio wentylowane. Samo obniżenie w tym wypadku kosztów tylko do opłat stałych jest (w tym zakresie)

zupełnie bezzasadne, albowiem oprócz opłat stałych trzeba było też ogrzać pomieszczenia, a więc ponosić też opłatę zmienną. Zamknięcie pomieszczeń przez wnioskodawczynię uniemożliwiało dostęp do nich uczestnikowi postępowania. Nie twierdzi ona zaś, że zakręciła kaloryfery. Ponieważ współwłaścicielami tej nieruchomości pozostawali wnioskodawczyni i uczestnik postępowania, to oni powinni ponosić koszty w tym zakresie. Niezasadne jest stanowisko Sądu Rejonowego w tej części i dlatego należało w tym zakresie zmienić zaskarżone orzeczenie, przy czym należało wziąć pod uwagę także stanowisko apelującego, który wnosił o to, aby ustalić jego wydatki o 1782 zł wyższe, a więc nie wnosił o ustalenie całej kwoty odjętej przez Sąd Rejonowy. Współwłaściciele powinni koszty nieruchomości będącej ich własnością ponosić w równych częściach (art. 207 k.c. w związku z art. 45 § 2 k.r.o.), a przecież udziały w tym majątku są w ich wypadku równe (art. 43 § 1 k.r.o.).

To spowodowało, że wydatki uczestnika ustalane przez Sąd Rejonowy na 18657,64 zł należało powiększyć o 1782 zł, co łącznie daje 20439,64 zł, a z tej ostatniej kwoty połowę - 10219,82 zł - powinna oddać uczestnikowi postępowania wnioskodawczyni.

Wnioskodawczyni otrzymała w podziale majątku 31757,07 zł, a uczestnik postępowania 236399,20 zł, zaś połowa ich majątku to (...),135 zł. Powinna więc dostać od uczestnika postępowania (...),065 zł, gdyż w samym podziale dostała mniej. Jednocześnie porównując jej nakłady z wydatkami uczestnika postępowania (każde po połowie), to wnioskodawczyni powinna mu zwrócić z tego tytułu 971,32 zł, a co za tym idzie należy tą ostatnią kwotę odjąć od tego, co powinien uregulować dla niej uczestnik postępowania. Dlatego też wnioskodawczyni powinna od niego otrzymać 101349,75 zł po zaokrągleniu.

Wystarczający zaś jest okres sześciu miesięcy od uprawomocnienia się orzeczenia do uregulowania tej należności przez uczestnika postępowania (art. 212 § 3 k.c.). Trzeba tu podtrzymać właściwe stanowisko Sądu Rejonowego w tej części. Niewątpliwie bowiem uczestnik postępowania nie kwestionując przyznania mu domu (najwyższego wartością składnika majątku) powinien liczyć się już od początku postępowania z tym, że będzie musiał spłacić wnioskodawczynię. Wie o tym już od 2014 r., a 6 miesięcy to wystarczający termin na uzyskanie kredytu hipotecznego, który może spłacać w dowolnych, ustalonych z bankiem ratach. Nie ma zaś żadnej potrzeby, aby to wnioskodawczyni miała kredytować uczestnika postępowania.

Jednocześnie należy zaznaczyć, że podział majątku następował w interesie wnioskodawczyni i uczestnika postępowania, którzy mają w nim równe udziały, a co za tym idzie powinni po połowie ponieść koszty tego postępowania. Dlatego też zasadne jest rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego w tym zakresie poparcie regulacją art. 520 § 1 k.p.c., regulacją tą należy odnieść także do kosztów sądowych poprzez art. 113 ust. 1 ustawy z 28 lipca 2015 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Z powyższymi zmianami ocena prawna Sądu Rejonowego jest właściwa.

Dlatego też apelacja tylko w części okazała się zasadna, a w pozostałej części jest bezzasadna.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. należało orzec jak w pkt. 1. sentencji, natomiast w oparciu o regulację art. 385 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. w pozostałej części apelację jako bezzasadną oddalono (pkt 2. sentencji).

Biorąc pod uwagę regulację art. 520 § 1 k.p.c. należało orzec jak w pkt. 3. sentencji, albowiem w toku prowadzonego postępowania o podział majątku wspólnego nie wystąpiła sprzeczność interesów, dlatego też należało zastosować zasadę rozliczenia kosztów obowiązującą w postępowaniu nieprocesowym (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 19 listopada 2010 r., sygn. akt III Cz 46/10, OSNC 2011/7-8/88, postanowienie Sądu Najwyższego z 9 sierpnia 2012 r., sygn. akt V Cz 30/12, Lex 1231642).

SSO Beata Majewska-Czajkowska SSO Roman Troll SSO Andrzej Dyrda